

Sygn. akt V GC 874/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 6 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Gancarz

Protokolant: stażysta Dorota Ryś

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 7.217,00 zł (słownie: siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Marzena Gancarz

Sygn. akt V GC 874/16

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno Handlowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pozew o zapłatę kwoty 63.917,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód w dniu 27 lipca 2012 r. zawarł z pozwanym umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...) - (...), która następnie została przedłużona zgodnie z wolą stron na dalszy czas. Zgodnie z zapisami powyższej umowy, w przypadku jej rozwiązania przez odbiorcę lub rozwiązania umowy przez sprzedawcę z przyczyn leżących po stronie odbiorcy, odbiorca był zobligowany do zapłacenia kary umownej liczonej jako iloczyn pozostałych miesięcy do końca okresu obowiązywania cennika oraz miesięcznego wolumenu energii, do której pobierania był zobowiązany na podstawie umowy. Zgodnie z § 3 ust 8 umowy – powód był uprawniony do rozwiązania umowy w przypadku, gdy opóźnienie w płatnościach przekroczyło miesiąc po upływie terminu płatności. Dalej w pozwie powód podał, iż pismem z dnia 20 lutego 2014 r. wypowiedział umowę pozwanemu bez zachowania okresu wypowiedzenia, gdyż jego zadłużenie za energię elektryczną wynosiło kwotę 25.868,63 zł i obejmowało łącznie 6 okresów rozliczeniowych. Powód w związku z wypowiedzeniem umowy w dniu 28 lutego 2014 r. wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 63.917,22 zł brutto tytułem opłaty sankcyjnej z tytułu jej przedterminowego rozwiązania. Wskazał, iż kwota wynikająca z noty została ustalona zgodnie z zapisami umowy tj. iloczyn liczby miesięcy

pozostałych do końca obowiązywania cennika, wolumenu energii, do którego pozwany był zobowiązany oraz sumą profili zużycia dla strefy I X ceny energii podanej w § 10 umowy i zużycia dla strefy II X ceny energii podanej w § 10 umowy. Pismem z dnia 13 października 2014 r. powód wezwał następnie pozwanego do zapłaty kwoty 88.067,32 zł w tym m.in. należności wynikającej z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 28 lutego 2014 r.

W dniu 16 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył by był dłużnikiem co do kwoty 63.917,22 zł wynikającej z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 28 lutego 2014 r. Wskazał, iż na bieżąco regulował należności wobec powoda wynikające z umowy stron z dnia 27 lipca 2012 r., a nałożona na niego kara była niezgodna z prawem i nadto rażąco wygórowana. Pozwany podniósł, iż kwota ta była nieracjonalna ekonomicznie, gdyż przewyższała odszkodowanie o którego zapłatę mógłby wystąpić powód w związku z przedterminowym rozwiązaniem łączącej strony umowy. Niezależnie od powyższego wskazał, iż opłata sankcyjna została nałożona na niego wbrew postanowieniom tejże umowy, gdyż ta nie zawierała pojęcia opłaty sanacyjnej w żadnym wypadku

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w dniu 27 lipca 2012 r. zawarł z pozwanym Przedsiębiorstwem Produkcyjno Handlowym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę sprzedaży energii elektrycznej nr PM (...) - (...). Strony w § 6 umowy zastrzegły, iż została ona zawarta na czas nieokreślony przy czym każda ze stron miała prawo do jej wypowiedzenia z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem rozwiązującym na koniec miesiąca kalendarzowego. Pozwany zobowiązał się do dokonywania zakupu 9 MWh energii elektrycznej miesięcznie w okresie obowiązywania umowy (§ 2 ust. 2). Powód na podstawie § 6 ust. 5 a) w zw. z § 3 ust. 8 umowy miał prawo do jej rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym bez zachowania okresu wypowiedzenia w sytuacji m.in. opóźnienia pozwanego w zapłacie należności za energię elektryczną przekraczającego miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności, jak również w braku złożenia przez pozwanego w terminie 14 dni od wezwania zabezpieczenia płatności przyszłych należności za energię elektryczną w formie przedpłaty w wysokości równej należności za energię z dwóch ostatnich okresów rozliczeniowych. Umowa przewidywała nadto w § 6 ust. 3 że w przypadku jej rozwiązania przez pozwanego przed okresem obowiązywania Cennika lub rozwiązania umowy przez powoda z przyczyn leżących po stronie pozwanego, w tym w szczególności z powodu opóźnienia pozwanego w zapłacie należności za energię elektryczną przekraczającego miesiąc po upływie terminu płatności, pozwany będzie zobligowany w terminie 14 dni do zapłacenia kary umownej. Wysokości kary umownej miała zostać ustalona jako iloczyn miesięcy pozostałych pozwanemu do końca obowiązywania Cennika, miesięcznego wolumenu energii do którego zakupu się zobowiązał i ceny energii podanej w Cenniku (§ 6 ust. 4). Powód w § 10 umowy zamieścił cenniki sprzedawanej pozwanemu energii elektrycznej obowiązujące w 2013 r., 2014 r. oraz 2015 r.

/dowód: bezsporne a nadto umowa nr (...) z dnia 27 lipca 2012 r. k. 13-24 pełnomocnictwo k. 25 akt sprawy /.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9.302,04 zł tytułem należności wynikających z faktur VAT o numerach (...) z terminami płatności wyznaczonymi odpowiednio na 24 maja 2013 r., 23 lipca 2013 r. oraz 23 lipca 2013 r. Powód w powyższym piśmie wezwał nadto pozwanego do ustanowienia zabezpieczenia poprzez dokonanie przedpłaty w wysokości 9.152,69 zł na poczet przyszłych należności za sprzedawaną przez siebie energię elektryczną.

/dowód: pismo powoda z dnia 26 sierpnia 2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 26-30 akt sprawy /.

Pismem z dnia 20 lutego 2014 r. powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu łączącej strony umowy o sprzedaży energii elektrycznej nr (...) - (...) z dnia 27 lipca 2012 r., bez zachowania okresu wypowiedzenia, z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Powód podał, że pomimo wezwania, pozwany nie dokonał w terminie wpłaty zaległych i bieżących należności za energię elektryczną, w szczególności nie dokonał w całości zapłaty należności za energię elektryczną z zapłatą której zwlekał powyżej 30 dni. Mając to na uwadze, powód podał, że rozwiązuje łączącą strony umowę z przyczyn leżących po stronie pozwanego - odbiorcy w trybie natychmiastowym.

Powód wskazał, iż powód na dzień rozwiązania umowy zalega łącznie z zapłatą na jego rzecz kwoty 25.868,63 zł w tym kwoty 1.757,46 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 24 maja 2013 r., kwoty 149,35 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 23 lipca 2013 r., kwoty 7.287,79 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 24 września 2013 r., kwoty 9.215,22 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 26 listopada 2013 r., kwoty 134,63 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 26 listopada 2013 r. oraz kwoty 7.324,18 zł z faktury VAT nr (...) z terminem płatności wyznaczonym na dzień 24 stycznia 2014 r.

Dodatkowo powód podał, że w związku z rozwiązaniem umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego obciąży pozwanego opłatą sankcyjną w kwocie 63.917,22 zł na podstawie par. 6 ust 3, 4 i 5 umowy.

/dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 20 lutego 2014 r. k. 31-32 akt sprawy /.

Powód w dniu 28 lutego 2014 r. wystawił notę obciążeniową nr (...) na kwotę 63.917,22 zł tytułem opłaty sankcyjnej z tytułu przedterminowego rozwiązania łączącej go z pozwanym umowy o sprzedaży energii elektrycznej nr (...) - (...) z dnia 27 lipca 2012 r.

/dowód: nota obciążeniowa nr (...) k. 33 akt sprawy /.

Pismem z dnia 13 października 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 88.067,32 zł tytułem nieregulowanych należności wynikających z faktur VAT wystawionych na podstawie umowy o sprzedaży energii elektrycznej nr (...) - (...) z dnia 27 lipca 2012 r. w tym kwoty 63.917,22 zł z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 28 lutego 2014 r.

/dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 13 października 2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 34 -36 akt sprawy /.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 maja 2015 r. wydanym w sprawie V GNc 1731/15 zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 21.150,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dat i kwot wskazanych w tymże nakazie oraz kosztami procesu.

/dowód: nakaz zapłaty z dnia 29.05.2015 r. wraz z zarządzeniem o zwrocie opłaty - k. 68-69,

W okresie od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. pozwany zużył blisko 19 MWh energii elektrycznej.

/dowód: faktura VAT nr (...) k. 70-71/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie złożonych przez powoda, wymienionych wyżej - przy odpowiednich fragmentach ustaleń - dokumentów. Sąd uznał je za wiarygodne, rzetelne i wzajemnie korespondujące. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez pozwanego, w związku, z czym nie budziła wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie nie był w zasadzie sporny. Rozstrzygnięcia wymagała zasadność żądania pozwu w świetle tak postanowień umowy łączącej strony jak i w świetle przepisów prawa, w szczególności tych bezwzględnie obowiązujących. Nadto, zadaniem sądu było rozpatrzenie wzajemnych argumentów i zarzutów stron.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, zaś podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 483 § 1 k.c., zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Artykuł 484 § 1 zd.1 k.c. stanowi zaś, iż w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Wedle § 2 art. 484 k.c. - Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Poza sporem pozostawała okoliczność zawarcia przez strony procesu umowy sprzedaży energii elektrycznej z dnia 27 lipca 2012 r. nr PM (...) - (...) i jej treść. Nadto, pozwany nie zaprzeczył, iż nie wywiązał się z warunków umowy polegających na terminowym regulowaniu ceny za kupioną energię, co było podstawą rozwiązania przez powódkę umowy łączącej strony - na podstawie § 6 ust 5a. Zgodnie z tym postanowieniem, powód miał prawo rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku określonym w § 3 ust 8 umowy. W świetle poczynionych przez sąd ustaleń, uprawnienie powódki do rozwiązania umowy w tym trybie zaktualizowało się, albowiem – tak jak stanowi § 3 ust 8 umowy – opóźnienie się pozwanego w płatności należności za energię elektryczną przekroczyło miesiąc po upływie terminu płatności. Okoliczność tę sąd uznał za przyznaną przez pozwanego na mocy art. 230 k.p.c., mając na uwadze wyniki całej rozprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Powód m.in. załączył do akt sprawy nakaz zapłaty w którym zasądzono na jego rzecz od pozwanego zaległe opłaty za energię, a nadto pozwany nie odniósł się w żaden sposób do wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy przyczyn jej wypowiedzenia czy też wezwał do zapłaty zaległych faktur.

Tym samym, przyjęć należy, że doszło do skutecznego rozwiązania przez powódkę umowy łączącej strony. W dalszej konsekwencji, rozpatrzenia wymagała zasadność żądania pozwu w przedmiocie zapłaty kary umownej przewidzianej w § 6 ust 3 umowy. Umowa przewidywała w § 6 ust. 3, że w przypadku jej rozwiązania przez Odbiorcę - pozwanego przed okresem obowiązywania Cennika lub rozwiązania umowy przez Sprzedawcę - powoda z przyczyn leżących po stronie pozwanego, w tym w szczególności z powodu opóźnienia pozwanego w zapłacie należności za energię elektryczną przekraczającego miesiąc po upływie terminu płatności, pozwany będzie zobligowany w terminie 14 dni do zapłacenia kary umownej. Sposób wyliczenia kary umownej określał § 6 ust. 4 umowy.

Ugruntowane jest stanowisko, iż kara umowna może być zastrzeżona jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia niepieniężnego, co wynika wprost z treści art. 483 § 1 k.c. Wedle sądu, ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek wypowiedzenia lub rozwiązania umowy nie może być jednakże oderwana od analizy tego, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Jeżeli niewykonanie zobowiązania dotyczy zobowiązania o charakterze pieniężnym (tak jak w realiach niniejszej sprawy – gdyż już w samym pozwie powód podał, że „łączne zadłużenie pozwanego wobec powoda z tytułu sprzedaży energii elektrycznej na dzień rozwiązania umowy wynosiło 25.868,63 zł i obejmowało łącznie 6 okresów rozliczeniowych, a co za tym idzie rozwiązanie umowy przez powoda było ponad wszelką wątpliwość uzasadnione, a przyczyny rozwiązania zawinione przez pozwanego”, a nadto potwierdza to także sama treść oświadczenia o rozwiązaniu umowy z dnia 20 lutego 2014 r.), to należy przyjąć, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek rozwiązania umowy z tej przyczyny, w istocie stanowi sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego. W takiej sytuacji żądanie zapłaty kary umownej nie jest uzasadnione, a samo postanowienie przewidujące takie uprawnienie jest sprzeczne z dyspozycją bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 483 § 1 k.c. i nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Nie sposób się przy tym zgodzić ze stanowiskiem powoda, że przepis art. 4j ust 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne – w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy z pozwanym, stanowi przepis szczególny względem regulacji przewidzianej w kodeksie cywilnym a więc przepisy art. 483 i 484 k.c. jako przepisy ogólne w myśl zasady *lex specialis derogat legi generali* nie powinny w ogóle stanowić podstawy prawnej rozstrzygnięcia tut. Sądu. Zgodnie z tym przepisem, „Odbiorca końcowy może wypowiedzieć umowę, na podstawie której przedsiębiorstwo energetyczne dostarcza temu odbiorcy paliwa gazowe lub energię, bez ponoszenia kosztów i odszkodowań innych, niż wynikające z treści umowy, składając do przedsiębiorstwa energetycznego pisemne

oświadczenie”. Zdaniem sądu, przepis ten oznacza tylko tyle, że postanowienia umowy mogą przewidywać sankcje (odszkodowanie) za wypowiedzenie umowy przez odbiorcę, jednak wyłącznie w wysokości w umowie ustalonej. Z przepisu niewątpliwie wynika możliwość dochodzenia roszczeń przez powoda, w przypadkach umownych, przy czym roszczenie to nie może być utożsamiane z dochodzeniem w każdym przypadku kary umownej. Ten uproszczony sposób dochodzenia odszkodowania przewidziany jest bowiem jedynie w przypadku nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązań niepieniężnych. Powód na podstawie w.w. przepisu może natomiast dochodzić kary umownej jedynie wtedy, gdy przewidziana jest ona przy rozwiązaniu umowy z innych przyczyn niż niepłacenie w terminie opłat. Zdaniem Sądu, w przypadku takim jak w niniejszej sprawie powód dochodzić może odszkodowania na zasadach ogólnych, przy czym w przeciwieństwie do roszczenia z tytułu kary umownej winien wykazać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w tym wysokość szkody i związek przyczynowy, czego jednakże nie uczynił i o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Poza tym, omawiany wyżej przepis nie znajduje w sprawie zastosowania także z tej przyczyny iż wypowiedzenia umowy dokonał powód, nie zaś odbiorca końcowy tj. pozwany. Sąd nie podziela przy tym wywodów powoda zawartych w piśmie z dnia 27 czerwca 2016 r. i nie zgadza się z przedstawioną tam oceną stanu prawnego. W szczególności nie podziela rozumowania powoda, iż wykładnia celowościowa tego przepisu prowadzi do wniosku, że przepis ma umożliwić takie ukształtowanie umowy, które zapewni sprzedawcy energii elektrycznej trwałość stosunku zobowiązaniowego. Wręcz przeciwnie, założeniem ustawodawcy w tym przepisie jest ochrona odbiorcy w tym sensie, aby odbiorca wypowiadając umowę, nie ponosił z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów. Ponownie podkreślić należy, że przepis oznacza tylko tyle, że odbiorca końcowy, zgodnie z brzmieniem Prawa energetycznego, ma prawo wypowiedzieć umowę dostarczania paliw gazowych bądź energii bez ponoszenia innych kosztów niż te wynikające z zawartej umowy. Nadto, powoływanie się na przepis art. 5 ust 2 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne także nie prowadzi do takich wniosków jakie chciałby wywieść powód. Przepis ten zawiera bowiem definicję umowy sprzedaży i jest przepisem ogólnym tj. objaśniającym nazwy użyte w akcie prawnym. Nie można z niego wyprowadzać normy prawnej w takim kształcie jak prezentuje powód zarówno w pozwie jak i dalszych pismach procesowych.

Reasumując, poglądy judykatury i doktryny są zgodne co do niedopuszczalności kar umownych za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, cyt.: „Kara umowna jest surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Zastrzeżenie jej w przypadku zobowiązań pieniężnych jest co do zasady nieważne.” oraz cyt.: „Bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa jest art. 483 k.c. Kary umowne mogą być wyłącznie sankcją za niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązań niepieniężnych. W przeciwnej sytuacji żądanie zapłaty kary umownej nie jest uzasadnione, a samo postanowienie przewidujące takie uprawnienie jest sprzeczne z dyspozycją bezwzględnie obowiązującego art. 483 § 1 k.c. i nieważne na mocy art. 58 § 1 k.c.”.

Zważyć należy, że Sąd nie znalazł także podstaw do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty na podstawie ogólnych przepisów o niewykonywaniu zobowiązań.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok SN z 17. grudnia 1996 r. I CKU 45/96 OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76). Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m.in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Wedle art. 471 k.c. - Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Analizując zakres stosowania art. 471 k.c., należy zwrócić uwagę, iż przyczyną szkody podlegającej naprawieniu w myśl powołanego przepisu, jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Oprócz tych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika, tj.: 1) niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, którego skutkiem jest 2) powstanie szkody w majątku lub interesach wierzyciela w określonej wysokości, konieczne jest wykazanie pomiędzy nimi 3) adekwatnego związku przyczynowego – art. 361 § 1 k.c. W myśl reguły dowodowej z art. 6 k.c. dochodzenie przez wierzyciela roszczenia odszkodowawczego wymaga, aby wykazał on w procesie okoliczności, z których wywodzi skutki prawne dla siebie korzystne. W konsekwencji więc przyjąć należy, że to wierzyciel zmuszony będzie wykazać istnienie zobowiązania, a co się z tym wiąże – jego treść wyznaczającą powinno zachowanie się dłużnika, fakt jego niewykonania lub nienależytego wykonania oraz szkodę jaka z tego wynikła, a także adekwatny związek przyczynowy.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił co najmniej dwóch przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tj. wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Zważyć należy bowiem, że to na mocy oświadczenia powoda z dnia 20 lutego 2014 r. umowa wiążąca strony uległa rozwiązaniu. Tym samym, nie sposób uznać, że pomiędzy niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika tj. nieopłacaniem należności w terminie a szkodą powoda w postaci utraconych korzyści, istniał adekwatny związek przyczynowy skoro to powód na mocy własnej decyzji doprowadził do rozwiązania umowy.

Zgodnie z art. 361§ 1 k.c., dłużnik ponosi odpowiedzialność wyłącznie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jednoznacznie w doktrynie wskazuje się, że normę tą stosuje się do obowiązku odszkodowawczego bez względu na źródło zobowiązania, wobec czego statuowana w niej teoria adekwatnego związku przyczynowego znajduje również zastosowanie do obowiązku naprawienia szkody w reżimie kontraktowym. Zgodnie z teorią adekwatnego związku przyczynowego w pierwszej kolejności należy przeprowadzić test warunku koniecznego, tj. odpowiedzieć na pytanie, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody. O ile można w niniejszym stanie faktycznym odpowiedzieć na to pytanie twierdząco, to jednak nie można uznać, jakoby adekwatnym, normalnym i typowym następstwem pozostawania w opóźnieniu z zapłatą opłat była szkoda w postaci utraconych korzyści z tego tytułu, po rozwiązaniu umowy z inicjatywy wierzyciela. Konkludując, pozwany nie może odpowiadać za szkodę będącą następstwem działania samego powoda.

Sąd rozpoznający sprawę w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r. (V CSK 73/11), że w razie rozwiązania umowy nie można wykluczyć roszczenia odszkodowawczego, jednak jedynie w sytuacji, w której do powstania szkody doszło na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy jeszcze przed jej rozwiązaniem. Jeżeli szkoda nastąpiła po rozwiązaniu umowy, nie można mówić, że zdarzeniem szkodzącym było jej niewykonanie czy też nienależyte wykonanie, skoro strony umową nie są już związane.

Na ostatniej rozprawie jak i w piśmie z dnia 27 czerwca 2016 r. pełnomocnik powoda powoływał się na szkodę w postaci utraconych korzyści powoda, gdzie utracone korzyści obejmują 11 okresów rozliczeniowych. Jednakże powód nie wykazał nadto, by doznał szkody w dochodzonej wysokości. Przedstawiona w pozwie kalkulacja stanowi co najwyżej dokument prywatny - zgodnie z art. 245 k.c. i stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Nie stanowi owa kalkulacja ani też faktura VAT nr (...) dotycząca zużycia energii na początku 2014 r. w żadnym razie dowodu na okoliczność wysokości szkody. Powód nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pozwalającego ustalić wysokość szkody, a tym samym ocenić rzetelności sporządzonej przez niego kalkulacji. Podkreślić należy, iż wysokość roszczenia była konsekwentnie kwestionowana przez pozwanego. W tym stanie rzeczy, Sąd ocenił, że żądania powoda nie sposób zweryfikować.

Wreszcie rozważając dodatkowo jako podstawę odpowiedzialności pozwanego art. 415 k.c. zważyć należy, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, unormowane w tym przepisie, do których należą: wystąpienie szkody, zawinione działania lub zaniechanie sprawcy oraz adekwatny związek przyczynowy między tym działaniem/zaniechaniem a powstałą szkodą. Jak wyjaśniono powyżej, między działaniem pozwanego, który nie płacił opłat, a poniesioną przez powoda szkodą w postaci utraconych korzyści nie istnieje typowy, normalny związek przyczynowy. Ponadto, powód nie udowodnił, mimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, by działanie pozwanego polegające na braku zapłaty miało charakter zawiniony.

Nawet zakładając - tak jak twierdzi powód - że przepisy art. 483 i 484 k.c. nie powinny stanowić w niniejszej sprawie podstawy rozstrzygnięcia to w ocenie sądu na uwzględnienie zasługują zarzuty pozwanego dotyczące miarkowania kary umownej. Sąd w składzie rozpoznającym sprawę podziela w tym przedmiocie tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2015 r. w sprawie I ACa 502/15 (legalis Numer 1360647) gdzie wskazano że do kryteriów oceny rażącego wygórowania kary umownej zaliczyć należy: nieponiesienie przez wierzyciela żadnej szkody, nikły bądź umiarkowany rozmiar doznanej szkody, wygórowaną wysokość zastrzeżonej kary umownej w stosunku do wartości szkody doznanej przez wierzyciela, wygórowaną wysokość zastrzeżonej kary umownej w stosunku do kwoty należnego wynagrodzenia oraz brak winy lub niewielki stopień winy dłużnika; jeżeli bowiem brak winy nie wyłącza odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania to wina i jej stopień ma znaczenie przy miarkowaniu kary umownej.

Nie sposób w rozpoznawanej sprawie zasadnie twierdzić, że powód po rozwiązaniu umowy poniósł jakąkolwiek szkodę, skoro – jak zasadnie wskazał przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik pozwanego – po rozwiązaniu umowy po stronie powoda nie było świadczenia wzajemnego w postaci dostarczenia energii, zaś niedostarczony pozwanemu prąd najprawdopodobniej został sprzedany innemu odbiorcy.

Zdaniem sądu, nie sposób nadto przypisać winę pozwanemu, skoro to powód rozwiązał łączącą strony umowę. Zważyć należy, że nic nie stało na przeszkodzie temu, by w trakcie trwania umowy powód wystąpił do sądu z powództwem o zapłatę zaległych opłat wraz z odsetkami z tytułu zwłoki. Dalsze trwanie umowy nie zagrażałoby interesowi ekonomicznemu powoda, bowiem powód posiadałby roszczenie o zapłatę należnych opłat wraz z odsetkami. Roszczenia takiego nie sposób zaś obecnie wykreować po dokonaniu wypowiedzenia umowy.

Miarkowanie kary umownej w trybie art. 484 § 2 k.c. na żądanie dłużnika należy do tzw. prawa sędziowskiego, zaś regulacja tego przepisu nie zawiera jakichkolwiek wyłączeń. Przepis ten mający charakter normy ogólnej i może oczywiście wchodzić w grę w każdym przypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna. Miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać także dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem nie może przede wszystkim prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie wyżej omówionych przepisów powództwo oddalił, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. jak w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód jako przegrywający winien zapłacić na rzecz pozwanego kwotę 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - na podstawie § 21 i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (przed zmianą która weszła w życie 27 października 2016r.) powiększoną dodatkowo o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia powoda tymi kosztami z tego powodu, iż pełnomocnik pozwanego uczestniczył tylko w jednej rozprawie i nie sporządzał pism procesowych w sprawie. Zważyć należy, iż w sprawie przeprowadzono tylko to jedno posiedzenie, gdyż z uwagi na jej charakter nie było w ogóle potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego, zaś rozstrzygnięcie sprowadzało się do oceny kwestii prawnych. Nadto, sąd miał na uwadze fakt, iż argumenty przedstawione przez pełnomocnika pozwanego okazały się trafne, zaś sama strona powodowa, z uwagi na „nietypowy charakter sprawy” zażądała w pozwie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce wynikającej

z przepisów prawa. Tym samym, Sąd miał na uwadze tak wkład pełnomocnika pozwanych w rozstrzygnięcie sprawy jak i sam skomplikowany charakter sprawy.